
List do redakcji

Awazymyz : pismo historyczno-społeczno-kulturalne Karaimów nr 2(13), 19

2006

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

List do redakcji

Kochani,

Pragniemy poinformować, że grupa dzieci i młodzieży karańskiej skupionej w Sekcji polskiej zespołu folklorystycznego „Sanduhacz” postanowiła zmienić nazwę, pod którą występuje. W wyniku przeprowadzonych dnia 11 września 2006 demokratycznych i powszechnych wyborów, w których wzięli udział wszyscy występujący oraz ich rodzice, najwięcej głosów zdobyła nazwa „Dostlar”. Tym samym, uchwałą członków Sekcji polskiej Zespołu, z dniem 12 września 2006, w miejsce dotychczasowej nazwy „Sanduhacz» –

lejne osoby dołączały do grona tancerzy, a włożony wysiłek zwieńczony został występem w Przemyślu. Każda ze wspólnie występujących grup zaprezentowała swój dorobek artystyczny przy gromkich oklaskach galicyjskiej publiczności. Pojawiały się kolejne zaproszenia. Sekcje litewska i polska odwiedzały sceny różnych miast swoich krajów. Repertuar artystyczny każdej z grup poszerzał się, urozmaicał i usamodzielniał. Widomym świadectwem różnorodności repertuaru było tegoroczne lato, gdy – w oparciu o opracowane przez poszczególne grupy aranżacje – powstawały nowe



„Dostlar” w Kasiczynie - podczas Festiwalu Galicja 2006

sekcja polska” stosowana będzie „Karański Zespół Folklorystyczny «Dostlar»”.

Pamiętamy deszczowe lato 2003, gdy w Trokach pięcioro dzieci znad Wilii i pięcioro dzieci znad Wisły postanowiły urozmaicić sobie czas zajęciami tanecznymi. Któraś babcia dostarczyła kasetę z muzyką, któraś mama dostarczyła kasetę z wideonagranie występu krymskiego zespołu „Fidan”, inna zorganizowała salę dla prób, ktoś wskazał znajomą nauczycielkę tańców i już chwilę później dzieci ćwiczyły pod czujnym okiem uradowanych rodziców. Występy w Trokach, Warszawie i Mrągowie były wspaniałym pasmem zasłużonych sukcesów. Kolejne miesiące upływały na żmudnych ćwiczeniach w Trokach i Warszawie, ko-

układy choreograficzne czerpiące z doświadczeń obu grup, przy pełnym poszanowaniu ich źródeł i ich pierwotnych wykonawców.

Przyszła jesień, wróciliśmy do domów w naszych krajach, kontynuujemy pracę ze swymi nauczycielami, ale mamy nadzieję, że bliska przyszłość przyniesie nam możliwość kolejnych wspólnych prób i występów.

Członkowie
Karańskiego Zespołu Folklorystycznego „Dostlar”